

Co powinno się zmienić w mojej szkole, aby poprawić relację między nauczycielami a uczniami?

Aby relacja nauczyciel-uczeń była dobra powinien przede wszystkim nastąpić wzrost poczucia szacunku wobec nauczyciela wśród uczniów. Współcześnie autorytet nauczyciela jest często podważany chociażby przez rodziców. Prowadzi to do tego, że uczniowie także nie respektują nauczycieli. Wśród młodzieży coraz częściej zaobserwować można pogardę w stosunku do nauczyciela i brak szacunku. Uczniowie za nic mają to, że nauczyciel jest funkcjonariuszem publicznym i bez skrupułów potrafią go obrazić, wyśmiać, a nawet uderzyć. Aby te stosunki się poprawiły niezbędny jest szacunek uczniów wobec nauczycieli, ale także i nauczycieli wobec uczniów. Konieczne jest też wprowadzenie odpowiednio zaostrzonej dyscypliny i świadomość wśród uczniów praw nauczycieli. W szkole XX wieku nie dopuszczano do tego, aby uczeń niegrzecznie odpowiedział nauczycielowi. Surowo za to karano. Nauczyciel cieszył się ogromem autorytetu i postrzeganiem swej pracy jako działalności, której skutkiem jest dobre wychowanie młodzieży.

Według mnie w dzisiejszych szkołach brakuje właśnie tego szacunku, który jest kluczem do rozwiązania wszystkich niejasności w relacji nauczyciel-uczeń. Wprowadzenie odpowiednio zaostrzonej dyscypliny pomogłoby w tym. Uczniowie muszą wiedzieć na co mogą sobie pozwolić, a co jest niedopuszczalne wobec nauczyciela.

Co powinno się zmienić w mojej rodzinie, aby poprawić relację między dzieckiem a rodzicami?

Relacja dziecko-rodzice jest coraz częściej zaniedbywana. Rodzice zajmują się pracą, utrzymaniem rodziny itp., a dzieci czują się pominięte. W tym przypadku najważniejsza jest rozmowa, chociażby o szkole. Więzy między dzieckiem a rodzicami powinna być więzią przyjacielską. Zainteresowanie sprawami dziecka pozwoli bliżej poznać jego charakter i to, jak zmienić postawę dziecka, gdyby coś złego się z nim działo. Dziecko wiedząc, że ma wśród rodziców przyjaciół, będzie czuło się bezpieczniej i stabilniej. Rodzice powinni być przyjaciółmi dziecka, ale też dziecko przyjacielem rodziców. Tak jak zostanie ono wychowane, tak potem będzie wychowywało swoje dzieci. Tyczy się to również przyjaźni między dzieckiem, a rodzicami. Wiedząc, że rodzice w pełni akceptują dziecko takim jakim jest, czuje się ono pewniejsze w społeczeństwie.

Aby relacja dziecko-rodzice była dobra, należy rozmawiać. Nawet o błahostkach, ponieważ często rzeczy błahe mogą mieć w głębi ukryty większy sens. Rozmowa buduje zaufanie.

Co powinno się zmienić w moim otoczeniu, aby poprawić relację między rówieśnikami?

Relacje między rówieśnikami pogarszają się coraz szybciej. Aby temu zapobiec powinno się widzieć samego siebie w naszym rówieśniku, postawić się na moment w jego sytuacji. Zanim zwyzywamy go bez sensu, zastanowić się jak on może się czuć. Ludzie w przyływie emocji wykrzykują słowa, których znaczenia nie są w pełni świadomi. U młodzieży i dzieci obserwuje się to na każdym kroku. Nie szanują oni samych siebie, więc dlaczego mają szanować innych? Aktualnie ludzie boją się ufać innym. Boją się zawodów. Jest to zrozumiałe, ale przecież nie każdy obiera sobie zło jako kierunek egzystencji.

Głównym powodem pogorszenia się relacji między rówieśnikami jest brak szacunku do osoby, która mimo wszystko jest taka sama, ma takie same prawa i przywileje. Rówieśnicy powinni nawzajem pomagać sobie, wspierać się, ale przede wszystkim rozmawiać bez poczucia wyższości.

W relacji międzyludzkiej starajmy się kierować dobrem drugiego człowieka i spróbujmy postawić się w jego sytuacji. Bez kontaktów z innymi nie możemy się normalnie rozwijać. Przecież wszyscy jesteśmy tacy sami, jesteśmy tylko ludźmi.

Katarzyna Chołuj